

JERZY BARTMIŃSKI

ur. 1939; Przemyśl



Miejsce i czas wydarzeń	Lublin, PRL, współczesność
Słowa kluczowe	projekt Polska transformacja 1989-1991, Lublin, PRL, Solidarność, UMCS, wolne wybory w 1989 roku, przełom w 1989 roku, Włodawa, internowanie, Zbigniew Zaporowski, wybory czerwcowe w 1989 roku

Wybory w 1989 roku skończyły pewien etap

Mam dzisiaj już prawie 74 lata i to co się działo w 1989 roku to dla mnie już dawne czasy. Byłem wtedy dużo młodszy i przeżywałem wszystko spontanicznie, teraz widzę to inaczej niż wtedy, ale to jest rekonstrukcja zmieniona przez upływ czasu, trochę inna. Oczywiście niczego z tego, co się wtedy działo nie żałuję, chociaż nasza walka o swobodę obywatelską, o wolność narodową i wewnętrzną uniwersytecką, środowiskową nie zaowocowała samymi sukcesami, wiele osób ma poczucie niespełnienia. Ja nie mam takiego poczucia. Może dlatego, że nie spodziewałem się cudów, a osiągnęło się mimo wszystko sporo. Jeśli mam jakieś negatywne uczucia, to pewne rozczarowanie środowiskiem, które było wtedy bardzo zjednoczone, bardzo zgodne w tym, żeby coś sensownego, wartościowego osiągnąć, a po pewnym czasie okazało się, że przestaliśmy się wzajemnie rozumieć. Straciliśmy do siebie zaufanie. To była dość bolesna utrata zaufania do osób, z którym działaliśmy wtedy tak solidarnie, tak radośnie i z taką nadzieją najpierw w roku [19]80, potem w [19]81, następnie w [19]82 i przez cały stan wojenny. Działaliśmy razem, nie zaprzestaliśmy zabiegów, starań, aż do pełnego odzyskania wolności w roku [19]89. Wybory 4 czerwca [1989 roku] skończyły jakiś etap. Ten okres szaleństwa „Solidarności”, tych czternastu miesięcy, był fantastyczny, wspaniały. W naszym środowisku uniwersyteckim miałem wtedy dosyć znaczącą pozycję i udział, bo byłem przewodniczącym „Solidarności” na UMCS-ie. Było dla mnie wielką radością, kiedy wybrano mnie przewodniczącym w grudniu [19]80 roku. Potem trafiłem do więzienia, byłem internowany, ale jak wróciłem z więzienia we Włodawie, to nie było wątpliwości, że trzeba robić dalej swoje, robić dalej to, co konieczne i możliwe. Działaliśmy [więc nadal] w środowisku UMCS-u. Mam piękną kartę z czasu stanu wojennego w dokumentacji, którą przygotowali nasi historycy. Pan [profesor Zbigniew] Zaporowski wydał piękną książkę dokumentującą działalność Solidarności

UMCS-u przed i w czasie stanu wojennego.

Data i miejsce nagrania	2013-06-07, Lublin
Rozmawial/a	Piotr Lasota
Transkrypcja	Justyna Lasota
Redakcja	Justyna Lasota, Piotr Lasota
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"